

Świątynie

Część druga

Cerkiew parafialna św.św. Kosmy i Damiana

Cerkiew prawosławna czci pamięć trzech par bezinteresownych lekarzy (*bieszrebrennikow*) o jednakowych imionach — św.św. Kosmy i Damiana. Dwie pary są to męczennicy z Rzymu (+ 284; pamięć 14 lipca) oraz Cylicji (III/IV w.; pamięć 30 października). Natomiast cerkiew rybołowska jest poświęcona trzeciej parze świętych, którzy pochodzą z Azji Mniejszej. Ci bracia Kosma i Damian bezinteresownie leczyli ziołami oraz modlitwą. Po śmierci, przed ich doczesnymi szczątkami miały miejsce liczne cuda. Cerkiew wspomina tych świętych 14 listopada.

Na Podlasiu kult świętych lekarzy został rozpowszechniony głównie w obrębie parafii, gdzie istnieją świątynie im poświęcone. A są to: Telatycze — cerkiew wzmiankowana w 1567 r., Narojki — 1629 r., Czeremcha — 1797 r. oraz Czyże — 1825 r. Nie był to więc kult szeroko rozpropagowany, aczkolwiek na Podlasiu, Chełmszczyźnie i Podkarpaciu posiadał wielowiekową tradycję. Z braku odpowiednich źródeł nie jesteśmy pewni, czy cerkiew w średniowiecznych Rybołach była również poświęcona św. św. Kosmie i Damianowi. Prastary, szczególnie kult Matki Bożej w miejscowej cerkwi, skłania nas do przypuszczenia o istnieniu w jeszcze nadnarwiańskich Rybołach cerkwi *bohoro-dicznej*. Z późniejszych dokumentów wiadomo, że w świątyni znajdowała się cudowna ikona Matki Bożej. Wizytacja cerkwi rybołowskiej z 1757 r. opisuje ją następującymi słowami: *Obraz Najświętszej*

32. Najstarsza z zachowanych ikon św.św. Kosmy i Damiana

Panny na Drzewie malowany, na którym koron srebrnych dwie [...] tabliczek srebrnych osm, z których iedna spora, szata lamowa [...]. Ikonę Bogarodzicy, łaćńskim zwyczajem, przesłaniała ikona św.św. Kosmy i Damiana, która w miarę potrzeby była odsuwana. Lakoniczny opis z 1757 r.: [...] obraz na płótnie malowany S.S. Kozmy i Damiana, na których koronek srebrnych małych dwie, wskazuje na jej późniejsze pochodzenie, niż pisana na desce ikona Bogarodzicy¹.

Jeszcze do końca XVIII wieku rybołowska cerkiew była tytułowana w dokumentach pod wezwaniem: *S.S. Męczenników Kosmy i Damiana y Nayswiętszey Panny Położenija Czestnyja Rzyzy*². Zastanawia fakt, że autorzy wszystkich wizytacji wspominają o świętych lekarzach-męczennikach. Pamięć jednej z wymienionych par męczenników jest obchodzona 14 lipca, w przededniu święta *Położenija Czestnyja Rzyzy*. Niewykluczone więc, że pierwotnymi patronami rybołowskiej cerkwi mogą być właśnie owi lipcowi święci. Przypuszczenie to zdaje się jednak wykluczać treść najstarszej ikony wyobrażającej świętych. Widnieją bowiem na niej święci z brodami, podczas gdy typ ikonowy lipcowych męczenników przedstawia ich jako młodzieńców. Ta najstarsza ikona obecnie znajduje się w kaplicy w Wojszkach.

Cerkiew, którą ustawiono po pomiarze włócznej na obecnym placu we wsi, najwidoczniej posiadała już wezwanie św. św. Kosmy i Damiana. Świadczy o tym pochodzący z Ryboł *Służebnik* z wyobrażeniem świętych³. Pierwsze znane opisy cerkwi rybołowskiej pochodzą z II połowy XVIII wieku. Pewne szczegóły w nich zawarte wskazują na to, że świątynia ta została zbudowana jeszcze w czasach przedunijnych.

Według przywoływanej już wizytacji z 1757 r., sporządzonej bezpośrednio po śmierci o. Stefana Hrymaniewskiego, cerkiew fundowali bliżej nam nie znani Reynantowie⁴. W II połowie XVIII w. była to już świątynia mocno nadwyreżona czasem — *ku ruinie nachilona*⁵.

Drewniana i oszalowana budowla miała osiem okien, pokryta była gontem, a wieńczyła ją centralnie umiejscowiona wieżyczka, obita miedzianą blachą. Posiadała typowy w owym czasie dla drewnianej architektury cerkiewnej wygląd. Na plac przycerkiewny, który był jednocześnie cmentarzem, wchodziło się przez wkomponowaną w ogrodze-

33. Cudowna ikona Bogarodzicy z Ryboł bez rzy

nie dzwonnice. W regionie podobne rozwiązania architektoniczne zachowały się w Kleszczelach (dzwonnica nieistniejącej cerkwi św. Mikołaja z 1704 r.), we wsi Wojskaja koło Kamieńca na Białorusi (cerkiew *Preczystieńska* z 1751 r.) oraz w monasterze w Jabłecznej.

Do rybołowskiej cerkwi wchodziło się przez babiniec oraz drzwi boczne. Wewnątrz centralne miejsce zajmował ołtarz ze wspomnianymi ikonami Matki Bożej i św.św. Kosmy i Damiana. W 1757 r. w świątyni nie było już ikonostasu, bowiem zgodnie z ustaleniami Synodu Zamojskiego z 1720 r. został on rozebrany. Jednakże pięknie wykonanych *carskich wrot* nie usunięto i spełniały one rolę bocznych ozdób głównego ołtarza. Podobną funkcję pełniły drugie *carskie wrota*, znajdujące się przy ołtarzu bocznym z ikoną Bogarodzicy. Ikona ta wraz z wyobrażeniem *Spasitiela* z drugiego ołtarza bocznego, to prawdopodobnie były *miestne* ikony z ikonostasu⁶.

Do dnia dzisiejszego zachowała się jedynie ikona Bogarodzicy, umieszczona w pozłacanym *kiocie* przed ikonostasem. Od dawna funkcjonuje ona pod nazwą *Kożańskiej*. Pierwsze o tym świadectwo znajdujemy w zapisie na odwrocie ikony z 1864 r., wykonanym podczas przyozdobienia jej drewnianą *ryzą*: *Эта риза к Иконе Кожанской Божей Матери почитаемой чудотворною Прихожанами Рыболовской Космо-Дамианской Церкви, при стараніи (настоятеля) той-же Церкви Григорія Кудрицького и возложена на образ 1864 г[ода] 12 марта к вербному воскресенію. Эту ризу вырезал Рогов, золотил Войцицькій. За вырезку заплачено 15 руб[лей] серебром за золоченьє 24 руб[лей] серебром. Всего 39 рублей серебром.*

Sąsiadująca z Rybołami nadnarwiańska cerkiew kożańska posiada oryginał cudownej ikony Bogarodzicy. W 1873 r. cerkiew w Kożanach, wcześniej przyłączoną do parafii rybołowskiej, rozebrano. Do Ryboł trafiło jej wyposażenie, a w tym ikona Bogarodzicy *Kożańskiej* oraz ikona św. Jerzego. Ikona Matki Bożej trafiła z powrotem do Kożan po 1893 r., do pobudowanej tam w 1883 r. nowej świątyni. Ikona Bogarodzicy z Ryboł jest więc kopią oryginalnej ikony *Kożańskiej*. Świadczy to o rozpowszechnieniu jej kultu wśród ludności nadnarwiańskiej. Ikona zaliczana jest do typu *Hodigitrii* — „Ta która prowadzi”. Malowana

jest na desce z drewna liściastego. Powstała niewątpliwie w kręgu ikonografii prawosławnej, aczkolwiek z wyraźnym piętnem XVII-wiecznej sztuki sakralnej. Przytoczmy tu fragment opisu konserwatorskiego ikony: *Matka Boża [...] ubrana w czerwony płaszcz (ornat typu wschodniego) okrywający głowę, ramiona i piersi podszyty białą podszewką [...] dzieciątko, [...] ubrane w białą suknię spod której widoczne bosa stopy, wykończoną pod szyją szeroko złożoną lamówką. Rozbielone, chłodne karnacje twarzy ożywiają duże „migdałowe oczy”⁷.*

Zwróćmy tu uwagę na szczegół z opisu: *[...] ubrane w białą suknię [...]*. Porównajmy go z analogicznym miejscem w wizytacyjnych opisach ikony z XVIII/XIX ww.: *[...] na którym sukienka materii białej*. Dojdziemy zatem do wniosku, że ikona, na którą w 1864 r. nałożono drewnianą, pozłacaną ryzę była tą samą ikoną z wielkiego ołtarza dawnej rybołowskiej cerkwi. Na jej odwrocie do dziś zachował się interesujący zapis, przybliżający nam dzieje fundacji tejże ryży: Po przeszło trzydziestu latach od czasu nałożenia ryza była odnowiona staraniem znanego już nam Teodora Opalińskiego. Fakt ten został odnotowany na odwrocie ikony: *Сія риза обновлена 20 января 1897 г. средствами Павловского Старишины Феодора Опалинского на 35 руб.*

W końcu XVIII w. stan fizyczny starodawnej cerkwi rybołowskiej z każdym rokiem stawał się coraz gorszy. Konieczne prace remontowe nie były przeprowadzane. Wizytacja z roku 1791 stwierdzała: *Cerkiew sama [...] reperacyi mocno potrzebująca*⁸. Rok później zanotowano, że cerkiew *niebezpieczeństwem bliskim leżąca*⁹. Na początku lat dziewięćdziesiątych nowy proboszcz o. Józef Krassowski wszczął energiczne starania o uzyskanie planu i funduszy na budowę nowej świątyni.

W 1792 r. komisarz białostockich dóbr Branickich Matuszewicz informował o sporządzeniu *abrysu cerkwi rybołowskiej z plantą J.M.Pana Zscherniga, architekta*¹⁰. Jeszcze w tymże roku rozpoczęto budowę. W marcu 1793 r. wizytator informował, że *cerkiew buduje się, nowa, wspaniała*¹¹. Zaś w wizytacji z 1795 już czytamy: *[...] wybudowano nową wspaniałą świątynię w kształcie ośmioboka, na mocnym ceglany fundament, drewnianą, heblowaną, dużą, dachówką z podrzutką wapienną krytą, z wieżą wysoką nad wejściem, na koszt parafii wystawioną*¹².

Według ówczesnych wizytacji, nową cerkiew wzniesiono w charakterystycznym dla tego okresu planie ośmioboku. Podobne świątynie powstały wówczas m.in. w Bielsku, Orli i Szczytach. Innowacją w Rybołach była jednakże wysoka wieża, umieszczona nad wejściem. Cerkiew posiadała jedną kopułę, osiem okien oraz czworo drzwi wejściowych. W jej wnętrzu umieszczono wyposażenie starej cerkwi wraz z cudowną ikoną Bogarodzicy, *która zaszuwa się innym obrazem z wyrażeniem na nim Kosmy i Damiana*. Oddzielnie wybudowano dzwonnice, postawioną na planie kwadratu.

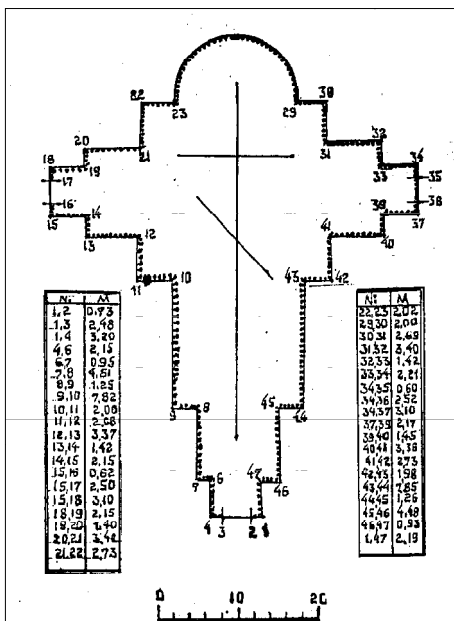
Nową cerkiew starano się upodobnić do świątyni łacińskiej. Do jej wyposażenia nie wprowadzono już dawnych

34. XVIII-wieczna Matka Boża Pokrowy z charakterystycznymi postaciami z epoki

dwóch par *carskich wrót*. W 1811 r. wśród naczyń liturgicznych po raz pierwszy wzmiankowana jest monstrancja.

Wizytacja z 1818 r. odnotowała potrzebę remontu świątyni. Wskazano na konieczność uzupełnienia dachówki, oszalowania bądź połączenia ścian na śruby. Koszt potencjalnych napraw oceniono na 200 rubli srebrem¹³. Kolejna wizytacja z 1822 r. potwierdzała niezwłoczną potrzebę przeprowadzenia remontu¹⁴.

Od roku 1822 proboszczem rybołowskim był o. Lew Markiewicz. Duchowny ten w połowie lat trzydziestych zaczął stopniowo wpro-



35. Plan cerkwi parafialnej w Rybołach w opracowaniu inż. Borysława Rudkowskiego

letnie cerkwie, których remont oraz rozbudowa często wymagały dużych nakładów pieniężnych, były rozbierane. Niektóre przenoszono na cmentarze grzebalne, gdzie odąd pełniły rolę kaplic. Podobnie stało się w Rybołach. Na początku lat siedemdziesiątych proboszcz rybołowski o. Jan Głowacki wraz z Radą Parafialną podjęli decyzję o wzniesieniu nowego budynku cerkwi. W 1873 r. stara świątynia została rozebrana, a uzyskany materiał wykorzystano przy budowie cerkwi cmentarnej.

Budowę murowanej cerkwi poprzedziło wiele czynności formalnych. Architekt diecezjalny dokonał pomiarów placu cerkiewnego oraz sporządził jego plan. Przy tym naszkicowano plan dawnej cerkwi. Nadzór techniczny nad budową powierzono inżynierowi Łozińskiemu, zaś kierownictwo robót Gordiejowi Aleksiejewowi, pochodzącemu z miasteczka Żłynka guberni Czernihowskiej¹⁶. Dokumentację techniczną cerkwi otrzymano od Grodzieńskiego Cerkiewno-Budowlanego *Prisuts-*

wadzać do swej cerkwi prawosławne atrybuty. Między innymi w 1836 r. wzniesiono ikonostas.

Tymczasem cerkiew potrzebowała kapitalnego remontu. Przedsięwzięcie to zaplanowano dopiero na 1847 r. i 16 czerwca ogłoszono przetarg. Kosztorys remontu sporządzono do końca tego roku.

Parafia liczyła wówczas 2.300 wiernych¹⁵. Remont kapitalny trwał dwa lata.

Lata sześćdziesiąte-osiemdziesiąte XIX wieku były okresem wzmoczonego budownictwa cerkiewnego na ziemiach podlaskich. Kilkuset-

36. Widok ogólny cerkwi parafialnej z lotu ptaka

wija (analogiczna architektonicznie cerkiew powstała w owym czasie w podlaskim Nowym Berezowie). Także *Prisutstwiye* wydawało na bieżąco dotacje państwowe. Parafia otrzymała na budowę 15.188 rubli 80 kopiejek. Pozostałą część potrzebnych środków ofiarowali sami parafianie¹⁷. Oni także pracowali w cegielni, którą z myślą o budowie cerkwi postawiono nieopodal wsi w uroczysku *P'eczyski*.

Budowę rozpoczętą jesienią 1873 r. ukończono już w 1877 r. W roku następnym trwały jeszcze drobne prace wykończeniowe oraz usuwanie przez Aleksiejewa usterek w ikonostasie oraz rynnach i rurach ściekowych. Uroczysta konsekracja cerkwi odbyła się 22 maja 1879 r., na trzeci dzień święta *Trójcy Świętej*. Dokonał jej archimandryta sup-raskiego monasteru *Innocenty*¹⁸. W taki oto sposób kontynuowane były duchowe związki parafii rybołowskiej z monasterem, sięgające XVI wieku (patrz: Kler parafialny).

Pierwsza wizyta arcybiskupska w nowej cerkwi rybołowskiej miała miejsce 24 czerwca 1886 r. Wizytujący parafię biskup brzeski *Anastazy* był niewątpliwie bardzo zadowolony z wielkiej ofiarności parafian¹⁹.

Oprócz nowej świątyni władzę cieszył widok budynków parafialnych, wyremontowanych w 1885 r. za sumę 1.692 rubli²⁰.

Wizyta hierarchy stała się stymulatorem dalszych prac na rzecz świątyni, pobudzając przy tym aktywność parafian. W 1890 roku przeprowadzono pierwszy od czasu budowy remont cerkwi. W jego trakcie do świątyni trafiło nowe wyposażenie²¹. Między innymi, Anastazja Gołubowska ze wsi Pawły ofiarowała sześćcionaczyniową *lampadę*, wykonaną z połączanego srebra. W 1893 roku do cerkwi ofiarowano ikony procesjonalne, szaty liturgiczne, chorągwie oraz *plaszczenicę*. W rok później wokół cerkwi wzniesiono ogrodzenie z kamienia, istniejące do dziś. Oprócz prac niefachowych parafianie ofiarowali na ten cel sumę 1.097 rubli 30 kopiejek. Władze duchowne wyróżniły parafian rybołowskich arcybiskupstwem²². Błogosławieństwo takowe w 1900 r. otrzymali również parafianie: Ławrencjusz Bakun, Parnieniusz i Jakub Ignatiukowie oraz panna Aleksandra Sadowska z Ryboł, którzy ofiarowali na rzecz swej cerkwi sumę 85 rubli²³. Rok później młodzież wsi Ryboły, Pawły, Kaniuki i Zajączki przekazała do cerkwi dwa brązowe *panikadila* ze szklanymi ozdobami, a bractwo cerkiewne szaty liturgiczne. Władze duchowne erygowanej w 1901 r. diecezji grodzieńskiej przesłały arcybiskupstwu błogosławieństwo dla ofiarodawców²⁴.

Kilkakrotnie cerkiew rybołowska otrzymywała ofiary rzeczowe z okazji ważkich wydarzeń wagi państwowej. Na pamiątkę po nieudanym zamachu na cara Aleksandra dnia 17 października 1888 r. do świątyni była przekazana *lampada* potrójna z odpowiednią dedykacją²⁵. W 1897 r. z okazji ślubu członków rodziny cesarskiej, który odbył się 1 listopada tegoż roku, młodzież wsi Ryboły przekazała do cerkwi posrebrzane *panikadilo* zachowane do dziś²⁶.

Ważnym wydarzeniem było wzniesienie w 1906 roku murowanego domu parafialnego. Stał się ów dom drugą po cerkwi murowaną budowlą we wsi. Ogólny koszt budowy obszernego, liczącego pięć pokoi mieszkalnych domu, wyniósł prawie 3.000 rubli. Większość tej sumy, przy współudziale duchownego, pokryło państwo. Zachował się dokładny opis domu parafialnego, sporządzony bezpośrednio po jego wzniesieniu²⁷. Zmodernizowany w 1995 r. budynek służy parafii po

37, 38. Obecny wygląd cerkwi od strony zachodniej i południowej

dzień dzisiejszy. Obecnie istniejący drewniany dom psalmisty został wzniesiony w 1912 r. przy cerkwi. Materiał, z którego został postawiony, pochodzi z innego domu, wybudowanego w 1893 r.

Kolejna wizyta biskupa diecezjalnego w Rybołach miała miejsce w 1909 roku. W kilka lat później cerkiew parafialna wzbogaciła się o ofiary rzeczowe, m.in. dwie ikony o ogólnej wartości 150 rubli: św. Mikołaja i św. Pantelejmona. L. Szpilewski przekazał *panikadilo* wartości 70 rubli²⁸. Wśród ówczesnych ofiarodawców należałoby wymienić również Eliasza Andrejuka (*Burciew*) z Ryboł, który własnoręcznie wykonał ikonę św.św. Piotra i Pawła. Niestety, malarz ten nie powrócił z *bieżeństwa*.

Do 1915 r. cerkiew rybołowska zgromadziła wiele cennych ikon, szat i utensyliów liturgicznych. Spośród wyposażenia cerkiewnego szczególnie cenne były dzwony. Wartość największego 50-pudowego dzwonu „Julian” szacowano na sumę 1.000 rubli. Mniejszy dzwon 15-pudowy, był wart 300 rubli. Tyleż kosztowały dwie piękne, *miestne* ikony Zbawiciela i Bogarodzicy. Szczególnie cenna była też *darochranitielnica*, kom-

plet srebrnych, połączanych naczyń liturgicznych, srebrny krzyż i komplet szat liturgicznych²⁹. Obok wartości materialnej przedmioty te miały dużą wartość artystyczną. Większość z nich została wywieziona do Rosji w czasie ewakuacji — *bieżeństwa* w sierpniu 1915 r.

Autor *Opisanija...* o. Mikołaj Krukowski odnotował, że największy dzwon rybołowski na początku ewakuacji był dowieziony do punktu zbiorczego w Żedni (trasa kolejowa Białystok — Wołkowysk), skąd miał być odtransportowany do moskiewskiego magazynu artyleryjskiego. Wskutek działań wojennych został jednakże tam zakopany. Pozostałe wyżej wspomniane przedmioty proboszcz o. Andrzej Szpakowski zabezpieczył w dwóch dużych skrzyniach, po czym polecił władzom wojskowym przewiezienie ich do Narewki pod nadzór swego przyjaciela o. Jana Rybczewicza. W trakcie ewakuacji o. Andrzej zamierzał jechać przez Narewkę i po drodze zabrać ze sobą te skrzynie. Nieoczekiwanie, Szósty Syberyjski Pułk Piechoty podpułkownika Siergiejewa, któremu poręczono transport rybołowskich kosztowności, zmienił trasę odwrotu i skrzynie trafiły do Wołkowyska. Stąd próbowano je przesłać do mińskich władz diecezjalnych. Do Mińska przesyłka jednak nie dotarła i wszelki ślad po niej zaginął³⁰.

Nie lepszy w zasadzie był również los przedmiotów, które nie zostały ewakuowane. Większość szat liturgicznych, ikon, chorągwi, *ryz* z ikon, żołnierze nadzorowani przez duchownego i oficera umieścili w dwóch szafach, a następnie zakopali na cmentarzu obok grobu Stefana Supruniuka. Księgi do nabożeństw oraz akta metrykalne zakopano w skrzyni na placu obok domu parafialnego. Kilka świeczników zakopano obok dużej stodoły parafialnej³¹. Większość tych przedmiotów, po powrocie bieżeńców z Rosji, zostało odkopanych dopiero w 1923 r., gdy ówczesny proboszcz o. Cyryl Zajc otrzymał pisemne wskazówki od wciąż pozostającego w Rosji o. Andrzeja Szpakowskiego. Po upływie ośmiu lat część z nich, z powodu zbutwienia lub skorodowania, nie nadawała się już do użytku. Doskonale zachowały się natomiast cztery mniejsze dzwony, które w czasie ewakuacji zakopano obok rybołowskiej cerkwi cmentarnej.

Już w 1921 r. parafia wszczęła starania o odszukanie i zwrot, wywiezionych w 1915 r. przedmiotów. W maju 1921 r. o. Cyryl Zajc skie-

rował w tej sprawie pismo do Ministerstwa Wyznań³². Do pisma dołączono spis wszystkich wywiezionych przedmiotów. Na podstawie relacji świadków próbowano również odnaleźć zakopany w Żedni dzwon „Julian”. Poszukiwania, jak też starania o zwrot kosztowności cerkiewnych, okazały się jednak bezowocne.

W pierwszych *pobieżęńskich* latach parafianie nie byli w stanie we własnym zakresie odnowić dawnego, bogatego wyposażenia cerkwi. Nastąpiło to dopiero w połowie lat dwudziestych. Sprawą naglącą była przede wszystkim wymiana części pokrycia dachu, a także odnowienia tynków oraz odmalowanie świątyni wewnątrz. Remont kapitalny przeprowadzono w 1924 roku.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych nastąpił wzrost fundacji materialnych na rzecz cerkwi parafialnej. Jednymi z pierwszych ofiarodawczyń były dwie dziewczyny: Eugenia oraz Teodozja Iwaniuk (drugą w 1940 r. sowieci wywieźli do Kazachstanu) z Ryboł, które pracowały w Białymstoku jako pomoc domowa. Swej rodzinnej cerkwi przekazały dwie chorągwie. W liście skierowanym do proboszcza napisały: *Ofiarujemy te chorągwie nie dla chwały. Mało uczestniczymy w nabożeństwach cerkiewnych, nie zezwalają nam na to warunki. Młodsze koleżanki nasze, kiedy ich zły los zmusi zająć podobne naszym miejsca, niech wspomną swą złą dolę i naszą dolę, której nie ma co zazdrościć. Niech wspomną swą rodzinną cerkiew w chwilach samotności i żalu*³³.

Doniosłe wydarzenie towarzyszyło świętu parafialnemu św.św. Kosmy i Damiana w 1930 r. W jego przededniu na Podlasie przybyła z Poczajowa kopia ikony *Poczajowskiej Matki Bożej*, zamówiona przez rybołowskich parafian. Pociągiem ikonę przewieziono do Strabli, skąd najpierw trafiła do cerkwi w Kożanach. Dnia 13 listopada z Ryboł wyruszyła tam uroczysta procesja. Po wizycie w Kożanach i odprawieniu *molebnu*, już następnego dnia, parafianie powrócili z ikoną do Ryboł³⁴. Kontakty duchowe z Ławrą były nadal kontynuowane. W 1933 r., za sumę 114 złotych, zakupiono tam ikonę *zaprestolną*. Parafianie uczestniczyli również w pielgrzymkach do Poczajowa, organizowanych przez misjonarza powiatowego o. Włodzimierza Wiszniewskiego, proboszcza cerkwi orlańskiej.

39. Kler parafialny i chór cerkiewny. Siedzą od lewej: Grzegorz Stepaniuk (Starosta), Nina Krukowska, matuszka Ludmiła Krukowska, o. Symeon Cybruk, arcybiskup Sawa, o. Mikołaj Krukowski, psalmista Mikołaj Sosnowski, psalmista Arseniusz Nieswiedow. Stoją od lewej: Anastazja Sz wajko, Maria Supruniuk, Teodor Sz wajko, Maria Andrejuk, Teodozja Andrejuk, Michał Calpiński, Aleksandra Martyniuk, Paweł Osipiuk, Dominika Bonifaciuk, Anastazja Antosiuk, Antoni Supruniuk, Nina Szpilewska, Jerzy Nikolajuk, Walentyna Borowska, Ignacy Charytoniuk, Piotr Romaniuk, Aleksy Krasowski (stróż cerkiewny), Jan Daniłowicz

W latach trzydziestych nadal wytrwale uzupełniano wyposażenie cerkwi oraz prowadzono prace na posesji parafialnej. W 1931 r. wierni ufundowali *Golgotę* wykonaną przez twórcę z Przemyśla Borysa Polija-Niejełowa. Na potrzeby proboszcza wzniesiono budynek gospodarczy z pustaków. W miejsce obory, spalonej w marcu 1931 r., wzniesioną nową. Dokonano również poważnych przeróbek w plebanii. Rozebrano dwa stare ganki i w ich miejsce dobudowano dwa z pustaków. W 1932 roku cerkiew parafialna wzbogaciła się o pozłacany krzyż *zaprestolny*, którego ofiarodawcą był Grzegorz Laszewski ze wsi Wojszki. W tym też roku o. Mikołaj Krukowski wprowadził nabożeństwa wieczorne (*passje*), odprawiane w pierwsze cztery niedziele Wielkiego Postu. W 1934 r. matuszka Ludmiła Krukowska ofiarowała krzyż

naprestolny. W tymże roku i w latach następnych kontynuowano wymianę pokrycia dachowego na blachę ocynkowaną. Inne, kosmetyczne remonty prowadzono na bieżąco³⁵. W latach 1938-1939 cerkiew została odmalowana na zewnątrz.

Pierwsze dni niemiecko-radzieckiej wojny były dla cerkwi parafialnej bardzo dramatyczne. 25 czerwca 1941 r. odłamki pocisku, spadającego na parafialny sad, wybiły w jej oknach większość szyb. W okresie okupacji przeprowadzono niezbędne, drobne remonty. Bez poważniejszych strat materialnych cerkiew przetrwała do 14 kwietnia 1945 roku, kiedy to nad Rybołami przeszła gwałtowna burza. Padające drzewo całkowicie rozbiło bramę cerkiewną. Jej rekonstrukcji dokonał Bronisław Borowski.

W latach powojennych, mimo dotkliwego ubóstwa, parafianie przejawiali wiele ofiarności na rzecz cerkwi. W *Opisaniju...* szczegółowo opisano jej powojenne remonty, szczególną uwagę zwracając na ogromne przywiązanie wiernych do rodzimej świątyni. Ze względu na brak materiału potrzebnego na uszycie szat liturgicznych, ludność gromadziła nici. Na wiejskich warsztatach tkackich przygotowywano z nich materiał, z którego następnie powstawały szaty liturgiczne oraz szaty na *prestoł*. W latach 1944-1946 artysta malarz Włodzimierz Wasilewicz z Białegostoku wykonał wewnątrz świątyni polichromię. Na ścianach nawy głównej malarz umieścił wizerunki czterech Ewangelistów. Przy drzwiach wyjściowych do *prytworu* artysta wykonał wyobrażenie *Wjazdu Pańskiego do Jerozolimy*. Nad ikonostasem namalowany był *Chrystus niosący krzyż na Golgotę*, zaś w ołtarzu *Zmartwychwstanie Pańskie*. Ponadto wewnątrz cerkwi zostało przyozdobione ornamentami³⁶.

W *Opisaniju...* o. Mikołaj Krukowski umieścił interesujący zapis o pewnym wydarzeniu, które miało miejsce w 1947 roku. Jeden z mieszkańców Ryboł, Maksym Łukjaniuk, ofiarował wyhodowane przez siebie pięcioletnie drzewka na obsadzenie placu cerkiewnego między bramą a ulicą. Czując zbliżającą się śmierć poprosił swego wnuka Mikołaja, aby ten spełnił jego obietnicę. Po nadejściu wiosny chłopiec całkowicie zapomniał o danym dziadkowi przyrzeczeniu. Zdawało się, że sprawa pójdzie w zapomnienie. Jednak w nocy przed Wielkim Piąt-

40. Wnętrze cerkwi parafialnej

kiem wnukowi ukazał się we śnie dziadek, prosząc o pomoc w zrealizowaniu zamierzonego dzieła. Nazajutrz, spełniając wolę dziadka, skruszony chłopiec wspólnie z ojcem posadził wszystkie ofiarowane drzewka między bramą cerkiewną a ulicą³⁷.

Powyższe wydarzenie było jednym z przejawów wzrostu religijności wśród młodzieży parafialnej. Powracający z wojennej zawieruchy parafianie dziękowali za swe ocalenie i ofiarowywali środki na upiększanie świątyni. Wznosili również krzyże przydrożne. W 1945 r. takowy krzyż postawiono na początku wsi od strony północnej, drugi zaś przy drodze do Wojszek. W następnym roku poświęcono jeszcze trzy krzyże: przy drodze z Ryboł do Kaniuk w uroczysku *Kalinnik*, przy drodze z Ryboł do Pawłów i trzeci na końcu wsi Ryboły. Pierwszy z krzyży został ufundowany przez Włodzimierza Ignaciuka z Ryboł.

Doniosłym wydarzeniem w ówczesnym życiu parafialnym było ufundowanie przez parafian dzwonu o wadze 662 kg, odlanego w fabryce Kruszewskiego w Węgrowie. Znajduje się na nim napis fundacyjny następującej treści: *Благовествуй земле радость велию. Хвалите*

небеса ёю славу. Колокол сей пожертвован в Рыболовскую церковь ея прихожанами 1950 г. Uroczyste zawieszenie dzwonu nastąpiło w Niedzielę Palmową (w Rybołach zwaną *Werbnicia*) w czasie między jutrznią a św. liturgią. Odpowiedzialność za prace techniczne wziął na siebie mieszkaniec Ryboł Włodzimierz Hermaniuk. Do nowego dzwonu, z dwiema wtopionymi weń monetami, wmontowano serce z dzwonu „Julian”. Na dzwonnicy zachowały się jeszcze cztery dzwony z napisami fundacyjnymi z lat: 1809, 1827, 1832 (odlany przez Wincentego Głodkowskiego w Różanie) oraz z 1865 (z napisem w języku rosyjskim i dwiema wtopionymi monetami).

Prace upiększające cerkiew były kontynuowane w niełaskawych dla Prawosławia latach sześćdziesiątych-siedemdziesiątych. Szczególnie korzystnym dla stanu świątyni parafialnej okazał się okres po 1987 roku.

Wówczas to odnowiono wnętrze świątyni, dokonując przy tym gruntownego przemieszczenia wyposażenia cerkwi. Przepiękne *kioty* z ikonami św. św. Kosmy i Damiana i Matki Bożej z Dzieciątkiem zwanej *Kozańską* znalazły swe miejsce przed ikonostasem. W miejsce *kiotów* usytuowano *grobnicę* oraz *Golgotę*. Sama Ikona Matki Bożej w 1980 roku była odrestaurowana. Po zdjęciu późniejszych warstw przemalowań okazało się, że pochodzi z XVII wieku. Odtworzony pierwotny wygląd przysporzył sporo kłopotu parafianom, gdyż podejrzewano, że nie ta ikona wróciła. Niektóre jej fragmenty nie pasowały bowiem do dziewiętnastowiecznej drewnianej *ryzy*³⁸. Ikony przeniesione z cerkwi cmentarnej wcześniej ustawione na balustradzie, znalazły swoje miejsca na ścianach. Ikony procesjonalne (*feretrony*) zostały odnowione przez miejscowego rzeźbiarza z Kaniuk Włodzimierza Naumiuka³⁹.

W 1988 roku w Rybołach wzniesiono wielofunkcyjny budynek gospodarczy na potrzeby kleru i parafii. Zlokalizowano go na posesji psalmisty, obok zrujnowanego starego. Zadbane o ogrodzenie sztachetami południowej strony posesji parafialnej długości 200 m. Cmentarz grzebalny kilkakrotnie dokładnie porządkowano, natomiast parkan remontowano⁴⁰. W 1988 r. przystąpiono do konserwacji dachu na cerkwi parafialnej oraz plebanii. Na plebanii jednocześnie odremontowano wejście od strony zachodniej. Wiosną zadbane o zadrzewienie *pohostu* cerkiewnego oraz posesji parafialnej. Zostało zasadzonych po kilka-

**41. Kiot wykonany w 1994 r.
przez Ihora Neczaja z Poczajowa**

dziesiąt sztuk różnych gatunków drzew: tuji, modrzewi, świerków, lip, jesionów, klonów, czeremchy amerykańskiej. W następnym roku odnowiono żelazne ogrodzenie przy cerkwi parafialnej. Wewnątrz domu psalmisty dokonano kapitalnego remontu, modernizując go na miarę obecnego czasu. W 1991 roku w parafialnej cerkwi przystąpiono do pozłocenia ikonostasu. *Rajskie* drzwi i ikonę Matki Bożej *Poczajewskiej* upiększał złotnik Jarosław Skowroński, zaś dalsze prace pozłocenia ikonostasu i uzupełnienia go nowymi ikonami dokonali złotnicy z Mińska⁴¹.

W 1992 roku w budynku mieszkalnym psalmisty dokonano wymiany przykrycia z dachówki na blachę ocynkowaną. Na plebanii zainstalowano centralne ogrzewanie, wewnątrz budynku zmodernizowano, a odremontowany dach pomalowano farbą chloro-kauczukową. Zadbano o parafialne piwnice, obudowywując je na zewnątrz i przykrywając dachem z blachy. Na posesjach wylano z cementu chodniki. Doprowa-

dzono wodę z wodociągu do dwóch budynków mieszkalnych i założono punkt czerpalny przy parkanie cerkwi, obudowując go i nadając wygląd studni. Starodrzew, który z upływem czasu stopniowo się wykruszał, został przez fachowców zabezpieczony⁴².

Do cerkwi parafialnej mistrz z Poczajowa Ihor Neczaj wykonał nowy *kiot* pozłacany z ikoną Trójcy Świętej. Tenże złotnik odrestaurował *panikadilo* środkowe⁴³.

W 1997 roku cerkiew została z zewnątrz pomalowana. W czasie tego remontu wymieniono również okna. Do cerkwi wstawiono nowe, dopasowane do zabytkowego wnętrza szafy na archiwalia oraz wyposażenie bractwa parafialnego. Dach przemalowano na kolor zielony. Tak odremontowana cerkiew, wraz z ogrodzeniem, starodrzewiem oraz budynkami plebanii, stanowi duchową i estetyczną dominantę wsi.

¹ APR, Inwentarz cerkwi z 1757 r., k. 35.

² Po raz ostatni o drugim wezwaniu *Połozhenija Rzyzy Bohorodicy* wzmiankuje Wizytacja z 1791 r., tamże.

³ Tamże, Wizytacja z 1791 r., k. 54.

⁴ Tamże, Inwentarz cerkwi z 1757 r., k. 35.

⁵ Tamże, Wizytacja z 1792 r.

⁶ Tamże, Inwentarz cerkwi z 1757 r., k. 35-36.

⁷ Dokumentacja konserwatorska ikony MB z Ryboł, Warszawa 1980.

⁸ Tamże, Wizytacja z 1791 r., k. 54.

⁹ Tamże, Wizytacja z 1792 r., k. 56.

¹⁰ ODZ, Teki Glinki, sygn. 316, k. 72.

¹¹ APR, Wizytacja z 1793 r., k. 1.

¹² Tamże, Wizytacja z 1795 r.

¹³ Tamże, Wizytacja z 1818 r., k. 8.

¹⁴ Tamże, Wizytacja z 1822 r.

¹⁵ „Grodnieskije Gubernskije Wiedomosti”, 1847, nr 21, s. 96.

¹⁶ *Opisanije...*, t. I, s. 165-168.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże; L.E.V., 1879, s. 176.

²⁰ L.E.V., 1885, s. 161.

²¹ L.E.V., 1890, s. 319-320.

²² L.E.V., 1893, s. 376.

²³ L.E.V., 1900, s. 130.

²⁴ G.E.V., 1901, s. 120.

²⁵ L.E.V., 1894, s. 447.

- 26 L.E.V., 1897, s. 31; w roku 1992 zostało pozłocone.
- 27 APR, *Opiś nowogo kirpicznago Swiaszczenniczeskago doma, dlinoju 26 arszin, szirinoju 16 arszin i wysotoju ot cokola k krysze 5 arszin, postrojennago w tieczinie 1905-1906 goda w siele Rybolach Bielskago ujezda Grodniejskoj gubernii, sriedstwami prawitielstwa na summu 2520 rublej i sriedstwami Swiaszczennika Juliana Michalowskago na summu 384 rubli 45 kop.*; pod dokumentem widnieją podpisy: o. Aleksandra Spasskiego, dziekana bielskiego, jego pomocnika o. Andrzeja Sosnowskiego, o. Andrzeja Jaruszewicza, psalmisty Teodora Tichanowa, starosty Piotra Leśnika oraz przedstawicieli parafian.
- 28 L.E.V., 1912, s. 79.
- 29 APR, *Spisok predmiotow cerkownago upogtreblenija cerkewiej Rybolowskago prichoda, wywieziennych w Rossiju pri ewakuacji w 1915 g.*, rękopis.
- 30 Opisanije... t. I, s. 224.
- 31 Tamże.
- 32 APR, Kopia pisma do Ministerstwa Wyznań z 11 maja 1921 r.
- 33 Fragment listu z 26 maja 1929 r. zamieścił o. M. Krukowski w *Opisaniju...*
- 34 *Opisanije...*, t. I.
- 35 Wszystkie owe ofiary materialne odnotowuje *Opisanije...*, t. I.
- 36 *Opisanije...*, t. I.
- 37 Tamże.
- 38 *O pięknej pracy konserwatorów malarstwa*, „Słowo Powszechnie”, 1980, nr 148, s. 5.
- 39 Na uposażeniu cerkwi rybolowskiej są jeszcze inne prace W. Naumiuka. Znany on jest w kraju i za granicą z rzeźby ludowej dotyczącej życia wiejskiego nad Narwią. Prace jego były wystawiane na wielu wystawach, a sama osoba doczekała się wielu opisów, artykułów, publikacji prasowych i radiowych. Ostatnio ukazała się książka autorstwa Jana Leończuka i Jacka Lulewicza *Drzewo życia czyli o Włodzimierzu Naumiuku rzeźbiarzu z Kaniuk* (Zabłudów 1997 ss. 136, il.). Por.: R. S., *Niapounaja biblijahrafija narodnaha razbiara z wioŭski Kaniuki Rybalauskaha prychoda Uładzimira Naumiuka*, „Niwa”, 1993, nr 20, s. 5.
- 40 o. G. Sosna, *Parafia Ryboły*, „Tygodnik Podlaski”, 1988, nr 11, s. 12; R. S., *Rybalauski prychod*, „Niwa”, 1990, nr 14, s. 1, 6-7.
- 41 *Najlepsze w darze: pozłocone ikonostasy*, „Przegląd Prawosławny”, 1992, nr 2, s. 14.
- 42 T. Wiśniewski, *Chirurg na drzewie. Przyroda broni się sama, ale czasami trzeba jej pomóc*, „Kurier Poranny”, 1994, nr 212, s. 1.
- 43 Por.: K. Konecka, *Wigilijna prosfora*, „Gazeta Współczesna”, 1995, nr 5, s. 1, 9.